

## **Przekroczyć romantyzm. Relacja z debaty o Zygmuncie Krasińskim [FOTO]**

Historia recepcji twórczości Zygmunta Krasińskiego jest niemal równie burzliwa, jak jego krótkie i nieszczęśliwe życie, równie obfita w spory jak jego pełna napięcia twórczość. Dziś – choć miejsce Krasińskiego w polskiej literaturze zdaje się bezsporne – spory te wydają się odżywać. Dziedzictwo polskiego romantyzmu wciąż budzi emocje i pozostaje przedmiotem dyskusji. Jedną z nich odbyła się w czwartkowy wieczór w redakcji Teologii Politycznej.

W spotkaniu, które odbyło się w czwartek, 8 listopada udział wzięli dr Aleksandra Sekuła (Instytut Badań Literackich PAN), prof. Andrzej Waśko (Uniwersytet Jagielloński) oraz Jakub Pyda (Uniwersytet Warszawski). Dyskusję moderował Tomasz Herbich z Teologii Politycznej.

Punktem wyjścia do dyskusji był spór między Krasińskim a Adamem Mickiewiczem. Autor „Dziadów” w trzecim kursie prelekcji paryskich dostrzegł w „Nie-Boskiej komedii” przejaw „fałszywego mesjanizmu”. Krasiński nie pozostał dłużny, zarzucając Mickiewiczowi fascynację autorytaryzmem i „duchem rosyjskim”, co w jego ustach było ciężkim grzechem. Tomasz Herbich poprosił więc na początek prelegentów o ustosunkowanie się do tego konfliktu na łonie polskiego romantyzmu.

Dr Sekuła w swojej wypowiedzi dostrzegła w zarysowanym powyżej konflikcie dwie rywalizujące koncepcje polskiego mesjanizmu. – Punktem wyjścia dla Krasińskiego była trzecia część „Dziadów” i „Księgi pielgrzymstwa i narodu polskiego”, podczas gdy Mickiewicz rozwijał już w tym czasie inne idee. Mesjanizm Mickiewicza jest włączający, Krasińskiego zaś wykluczający, dążący do oczyszczenia – tłumaczyła.

*Mesjanizm Mickiewicza jest włączający, Krasińskiego zaś wykluczający, dążący do oczyszczenia*

Z zaproponowaną przez dr Sekułę wykładnią dwu nurtów polskiego mesjanizmu polemizował jednak prof. Waśko. Jego

zdaniem należy bowiem mówić o dwóch fazach tego samego procesu. – Krasiński podjął myśl mesjanistyczną dopiero w latach 40., a więc z niemal dziesięcioletnim opóźnieniem w stosunku do Mickiewicza – podkreślił. Odmienne są również źródła ich rozważań. – U Mickiewicza była to intuicja, na Krasińskiego silny wpływ wywarła filozofia Augusta Cieszkowskiego, było to więc mesjanizm dowiedziony na drodze rozumowej – porównywał wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jakub Pyda zauważył, że w momencie, gdy Mickiewicz wygłaszał swoje wykłady na Collège de France, Krasiński pisał swój „Traktat o Trójcy”. Czyni to jego krytykę, a w szczególności zarzut o „fałszywym mesjanizmie” autora „Nie-Boskiej komedii”, co najmniej problematycznym. – Mickiewicz wobec dzieła Krasińskiego stosuje

kategorię zewnętrzną: Słowiańszczyzny – dodał. Zdaniem Pydy, analizując myśl Krasińskiego należy wziąć pod uwagę całość jego dzieła.

„Nie-Boska komedia”, utwór, od którego większość czytelników zaczyna swoją znajomość z Zygmuntem Krasińskim (choć, niestety, często również kończy) powrócił w kolejnej wypowiedzi dr Sekuły, w której polemizowała z tezą prof. Janion, że postawy konfliktujących stron są w tym utworze przedstawione równorzędnie. Natomiast w dramacie „Irydion”, który – jak przyznała – jest jej szczególnie bliski, racje polityczne wyłożone są inaczej: jako spór ujarzmionego narodu z imperium.

*Nie potrafimy spojrzeć na  
Krasińskiego jako osobę  
będącą częścią swojej epoki,  
oddychającą tym samym  
powietrzem, co inni  
romantycy*

W dyskusji odbywającej się pod hasłem „przekroczyć romantyzm” nie mogło zabraknąć próby umieszczenia Krasińskiego na tle epoki, w której żył i tworzył. Zdaniem

prof. Waśki ideały romantyczne zaczęły być w polskiej literaturze kwestionowane po upadku powstania listopadowego. W „Nie-Boskiej komedii” obserwujemy kompromitację wzorców romantycznych, zaś „Wielka improwizacja” była rozprawą z satanistycznym romantyzmem Byrona czy wielkiego Shelleya. – Okazuje się więc, że polscy romantycy nie byli wobec romantyzmu bezkrytyczni – podsumował.

Manichejska wizja, w której Rosja urasta do roli niemal szatańskiej, wyłaniająca się z utworów Krasińskiego, była dla niektórych komentatorów problematyczna, dla innych zaś – prorocza. Prof. Waśko zauważył, że ten element myśli Krasińskiego nie odbiega wcale od postawionej przez Samuela Huntingtona tezy o „zderzeniu cywilizacji”. Dr Sekuła zgodziła się zaś ze zdaniem Jakuba Pydy, że takie odczytanie Krasińskiego przez Mariana Zdziechowskiego była uproszczone. – Jego odczytanie jest oparte na redukcji, a pamiętajmy, że u Krasińskiego mieliśmy do czynienia z redukcją. Rezultat końcowy to zatem redukcja redukcji – dodała.

W ostatniej części debaty prelegenci pochylili się nad religijnym wymiarem utworów Zygmunta Krasińskiego. Jak pogodzić jego tradycjonalizm z zainteresowaniem gnozą, makabrą czy daleką od ortodoksji francuską myślą religijną? Jakub Pyda przyznał, że nasz problem z uzgodnieniem tych stanowisk wynika częściowo z tego, że nie potrafimy spojrzeć na Krasińskiego jako osobę będącą częścią swojej epoki, oddychającą tym samym powietrzem, co inni romantycy.

*Choć patrzymy na romantyzm  
przez pryzmat  
nieortodoksyjności naszych  
wieszczów, nie wolno nam  
zapominać, że to im  
zawdzięczamy odrodzenie  
religijne XIX wieku*

Dr Sekuła zauważyła natomiast, że Krasiński został włączony do grona europejskich melancholików, cierpiących *mal du siècle* nad otchłanią nicości. Grozą przejmował także

Kraśińskiego panteizm. – Czarne, wszechogarniające morze unicestwia kaŹdą formę. Kraśiński najbardziej bał się utraty swojej jednostkowości – tłumaczyła. Prof. Waśko dodał, Źe choć patrzymy na romantyzm przez pryzmat nieortodoksyjności naszych wieszczów – skądinąd niebezpiecznie – nie wolno nam zapominać, Źe to im zawdzięczamy odrodzenie religijne XIX wieku. – Zdanie Kraśińskiego „Polska jest ziemią mogił i krzyŹów” ma większą wartość niŹ rozważania wielu filozofów – zakończył.

Fascynująca dyskusja, której byliśmy świadkami w ten czwartkowy wieczór, przekonać mogła nawet największych sceptyków, Źe spuścizna polskiego romantyzmu wymaga przemyśliwania wciąż na nowo – ich spory są naszymi sporami, ich głosy przeznaczone są do naszych uszu; ich dzieła wciąż powinny nas niepokoić.

Spotkanie odbyło się przy dofinansowaniu Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura – Interwencje.

*Relację opracował Mikołaj Rajkowski*

## Przekroczyć romantyzm - debata o Zygmuncie Krasińsk

Blogpressportal



Watch on



NARODOWE  
CENTRUM  
KULTURY

Dofinansowano ze środków  
Narodowego Centrum Kultury  
w ramach programu  
„Kultura – Interwencje 2018”

Foto: Jacek Łagowski